Nr. 1 Racibórz, wtorek, 1-go stycznia 1918 Rok XXX

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

»NOWINY RACIBORSKIE« z bezpłatnym dodatkiem »Gość Świąteczny« wychodzą trzy razy w tydzień, w Poniedziałek, Środę i Piątek.
Kosztują na kwartał na poczcie 1 markę 50 fen., z dostarczaniem w domu przez listowego 1 markę 74 fen.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenygów od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie.
Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należytości wszelki rabat ustaje.

Szczęść Boże w Nowym Roku

wszystkim swoim Czytelnikom, Przyjaciołom i zwolennikom przesyła

Redakcya „Nowin Raciborskich."

U schyłku roku.

Żegnając stary rok, rzućmy okiem wstecz na jego przebieg. Krom słabej jutrzenki pokoju, świtającej na wschodzie, nie przyniósł nam nic dobrego zstępujący do grobu rok 1917. Był on, jak jego poprzednik, rokiem krwi, łez i niedoli. Dwa ważniejsze wydarzenia, jakie w nim zaszły, to rewolucya w Rosyi i przyłączenie się Ameryki do wojny.

Co do pierwszego wypadku — rewolucyi w Rosyi, — to była ona już dawno do przewidzenia i dziwić się tylko można, że dotychczasowy jej przebieg był mniej krwawy, aniżeli wielkiej rewolucyi francuzkiej. »Olbrzym na glinianych nogach« — jak kiedyś nazwał zmarły Bismarck Rosyę — runął, grzebiąc pod gruzami zmurszałe rządy carskiego despotyzmu. Car sam, ongi wszechpotężny władca olbrzymiego państwa wschodu, który za swego panowania jednem skinieniem ręki wysyłał miliony poddanych, zwłaszcza Polaków, w mroźne stepy Syberyi, na wygnanie, dziś, utraciwszy tron i władzę, więzień stanu, poszedł w ich ślady, a przytem niepewny tego, co mu dzień jutrzejszy gorszego jeszcze przynieść może. Zmienne są życia ludzkiego koleje.

Rewolucya wprawdzie w Rosyi zwyciężyła, lecz dotychczas jeszcze jej rządy nie ustalone. Zamęt panuje w kraju, walka domowa tli pod zarzewiem, to znów wybuchnie jasnym płomieniem, pogromy na porządku dziennym, a rozkiełznana tłuszcza, nie czując pana nad sobą, szaleje, w niwecz obraca plony i dobytek, burzy dwory i kościoły, pozostawiając zgliszcza i ruiny po za sobą. Partye, których w Rosyi jest bez liku, walczą między sobą o władzę, jeden rząd następuje po drugim, najpierw inteligencya zagarnęła po carskich rządach spuściznę, potem przyszła partya rewolucyjna do władzy, dziś bolszewicy górą. Jeszcze, nieraz zmienią się tam rządy, zanim ład i porządek nastąpią w kraju. Lecz po nad wszystkiem góruje w całej Rosyi jedna myśl, która wszystkich bez różnicy przekonań łączy, — to myśl ogólnego pokoju. Ona to spowodowała, że dziś chociaż tylko częściowe rokowania pokojowe rozpoczęte, a jeżeli z tych zaczątków przyjdzie do ogólnego pokoju, — to będzie to w pierwszym rzędzie zasługą rewolucyi rosyjskiej. Wydaje się to także ironią losu, że właśnie to państwo, które przed czterema laty wznieciło pożar światowy, dziś pierwsze gasić go poczyna.

Co do drugiego ważnego wypadku, przyłączenia się Ameryki do wojny, to i ten fakt niespodzianki dla świata nie stanowił. Wiedziano przecież powszechnie, że, podczas gdy państwa w Europie za czuby się wzięły, to najlepszy interes na tem zrobiły Stany Zjednoczone, zostawszy największym dostawcą amunicyi dla koalicyi. Za dostarczone armaty i kule złoto przelewało się do kas amerykańskich fabrykantów. Lecz nie tylko o olbrzymi zarobek Amerykanom chodziło, inny jeszcze złoty interes mieli na oku, a mianowicie, korzystając z okazyi, pragnęli panowanie nad światem na polu gospodarczem zagarnąć w swoje ręce. To też szczwany prezydent Stanów Wilson, niby to występował w roli pośrednika i anioła pokoju, w istocie podniecał państwa koalicyi do dalszej wojny, a gdy widział, że pożar wojenny słabnie, zamiast go całkowicie stłumić, dolał jeszcze oliwy do ognia, pozwalając wmieszać się Stanom Zjednoczonym do wojny. Wielkiej pociechy z nowego, a z tak wielkiem upragnieniem wyczekiwanego sprzymierzeńca koalicya wprawdzie mieć nie będzie. Lecz Amerykanom też o to wcale nie chodzi. Im przecież idzie tylko o to, aby państwa w Europie wzajemnie się wyniszczyły, a wtedy Ameryka obejmie po nich spuściznę i zawładnie całym rynkiem handlowym. Czas najwyższy, aby państwa Europy, a przedewszystkiem koalicyi nareszcie w nowym roku poszły po rozum do głowy i zawarły ze sobą pokój, a przestały wyciągać z ognia kasztany dla chytrych Amerykanów.

W Niemczech był rok ubiegły — rokiem trzech kanclerzy. Po Bethmann-Hollwegu, który ustąpił w lecie, ponieważ nie chciał a może i nie mógł wyjaśnić w parlamencie celów wojennych Niemiec, ujął dr. Michaelis rządy w swoje ręce, lecz zdołał zaledwie 3 miesiące utrzymać się u steru. Po nim objął w listopadzie spuściznę hr. Hertling, któremu danem było przy schyłku roku zapocząć erę pokojową układami w Brześciu Litewskim. Oby mu rok nowy pozwolił dokończyć szczęśliwie rozpoczętego dzieła. — Oprócz zmian w najwyższym urzędzie państwowym nastąpiły także zmiany wśród ministrów, na które to stanowiska powołanych zostało kilku przedstawicieli większych partyi parlamentarnych, aby w ten sposób spowodować większą łączność między rządem a parlamentem. Nawet jeden z socyalistów dostał się w ten sposób na krzesło ministeryalne.

Rok ubiegły przyniósł dla nas Polaków w państwie niemieckiem pewne ulgi. W środę 28 marca zapowiedział minister Breitenbach w pruskiej Izbie panów zniesienie ustaw wyjątkowych przeciw Polakom. Jakoż 19 kwietnia zniosła Rada związkowa ustawę przeciwko Jezuitom, a równocześnie paragraf kagańcowy, krępujący wolność przemawiania w języku ojczystym na zebraniach publicznych. Nadto w maju przedłożony został sejmowi pruskiemu projekt, znoszący ustawę o wywłaszczeniu. Miejmy nadzieję, że rok nowy przyniesie nam dalsze ulgi i zmiany w ustawodawstwie na naszą korzyść.

Ważną zmianę dla całego kraju przyniosło wielkanocne orędzie cesarskie, i zapowiadające nową orientacyę, a z nią zmianę przestarzałego prawa wyborczego do sejmu. Wedle nowego, sejmowi już przedłożonego projektu, wybory do sejmu mają być odtąd równe, powszechne, bezpośrednie i tajne. Walka o to nowe prawo wolnościowe, mające być zaczątkiem przyrzeczonej przez monarchę nowej orientacyi, rozpocznie się po Nowym Roku w komisyi sejmowej, a następnie w sejmie. Oby i tę tak długo przez większość narodu wyczekiwaną zmianę na lepsze przyniósł nam rok nowy.

Budowa Królestwa Polskiego kroczy wolno ale stale naprzód. Rok upływający przyniósł braciom naszym w Królestwie własne rządy, reprezentowane przez Radę regencyjną i ministrów. Dotychczas utworzone są dwa ministerstwa: oświecenia i sprawiedliwości, reszta następować będzie stopniowo. Niebawem powołana zostanie do życia Rada Stanu, jako pierwszą władza prawodawcza.

W innych państwach wielkich zmian nie było. — Anglia, która chciała Niemcy wygłodzić, dziś sama blizka głodu. — We Francyi nie lepiej wygląda. Aby odwrócić uwagę narodu od niepowodzeń na polu walki, wytacza rząd byłym ministrom i posłom procesy o zdradę stanu i szpiegostwo. — Włochy liżą się z cięgów otrzymanych nad Soczą i bodaj, czy nie żałują, że pozwoliły się wciągnąć w wir wojny po stronie koalicyi. — Rumunia namyśla się, czy nie pójść w ślady Rosyi i zawrzeć osobnego pokoju. — Grecya z łaski ententy cierpi głód i nędzę, a król grecki, nie chcąc się poddać woli koalicyi, musiał ustąpić z tronu i dzieli los królów — tułaczy.

Wielkiej wrzawy w całym świecie narobiło ogłoszenie przez rząd bolszewicki tajnych dokumentów. Z nich także wynika, że koalicya zamierzała wydać Polskę związaną w ręce Rosyi.

Milczeniem pominąć nie można w przeglądzie rocznym kilkakrotnie powtarzanych zabiegów pokojowych Ojca św., które świadczą o szlachetnem i na niedolę ludzką czułem sercu Namiestnika Chrystusowego. Niestety, wszystkie te zabiegi nie zdołały osięgnąć pożądanego skutku, a na ostatnie orędzie Ojca św. koalicya do dziś dnia nawet nie dała odpowiedzi, podczas gdy mocarstwa czwórprzymierza przyjęły orędzie z wdzięcznością, godząc się w zasadzie na podane w niem ogólne warunki pokojowe.

Stuletnia rocznice zgonu bohatera za wolność, Tadeusza Kościuszki, przypadającą w połowie października, uczcił naród polski uroczystemi obchodami.

Oto krótki bilans roku ubiegłego. Na polu walk odznaczył się zaciętością bitew na froncie zachodnim i strasznym pogromem wojsk włoskich nad Soczą. Żniwo śmierci było obfite. Aby sobie jako tako wyobrazić skutki strasznej wojny, dość wspomnieć, iż na podstawie żmudnych obliczeń, dokonane zestawienie strat, jakie państwa wojujące w ciągu trzech lat pożogi poniosły, przedstawia się, w następujących olbrzymich liczbach: same pożyczki wojenne wynoszą 350 miliardów marek, liczba poległych i rannych 24 miliony ludzi!

Dopiero na schyłku ubiegającego roku zaświtała na wschodzie jutrzenka pokoju. Żegnając rok stary, prośmy Boga, aby nowy rok spełnił nareszcie pragnienia cierpiącej ludzkości i przyniósł nam tak długo oczekiwany pokój ogólny.

Odpowiedź czwórporozumienia na propozycye rosyjskie.

Na posiedzeniu, odbytem w Brześciu Litewskim w pierwsze święto, 25 grudnia, złożył hr. Czernin imieniem czwórporozumienia na propozycye rosyjskie następująca odpowiedź:

Do punktu 1. Aneksya gwałtem podczas wojny zajętych krajów nie leży w zamiarach rządów sprzymierzonych. O wojskach, przebywających w tych krajach, postanowi się w układzie pokojowym, o ile co do ich wycofania w niektórych miejscach nie przyjdzie przedtem do porozumienia.

Do punktu 2. Sprzymierzeni nie mają zamiaru pozbawiać samodzielności jakiegokolwiek narodu który ją w tej wojnie utracił.

Do punktu 3. Kwestya państwowej przynależności grup narodowościowych, nie posiadających samodzielności państwowej, nie może być — zdaniem mocarstw czwórprzymierza uregulowana w drodze traktatów międzynarodowych. Może ona być rozwiązana tylko w każdem poszczególnem państwie samodzielnie w drodze konstytucyi.

Do punktu 4. Także kwestya zagwarantowania prawa mniejszości tworzy — zdaniem mężów stanu czwórporozumienia — poważną cząstkę konstytucyjnego prawa stanowienia narodów o swoim losie. Rządy sprzymierzonych przeprowadzają wszędzie tę fundamentalną zasadę, o ile to praktycznie możliwem.

Do punktu 5. Mocarstwa sprzymierzone kilkakrotnie już zaznaczyły możliwość, iż możnaby wzajemnie zrzec się zwrotu kosztów wojennych, a również odszkodowań wojennych. Każde państwo musiałoby ponosić tylko koszta utrzymania jeńców wojennych w obcym kraju, oraz zapłacić odszkodowania ludności cywilnej za straty powstałe wskutek aktów gwałtu w obcym kraju. Stworzenie proponowanego na ten cel przez Rosyę funduszu możnaby dopiero wtedy rozważyć, gdyby inne państwa wojujące przyłączyły się do rokowań pokojowych.

Do punktu 6. Z czterech mocarstw sprzymierzonych posiadają tylko Niemcy kolonie. W pełnej zgodzie na propozycye rosyjskie, oświadcza co do tego punktu delegacya niemiecka: Zwrot zabranych w tej wojnie niemieckich kolonii tworzy poważną część żądań niemieckich, od których pod żadnym warunkiem się nie odstąpi. Również odpowiada niemieckim zapatrywaniom rosyjska propozycya co do rychłego zwrotu przez nieprzyjaciela obsadzonych obszarów.

Prawo stanowienia narodów o swoim losie, w formach zaproponowanych przez Rosyę, w koloniach niemieckich na razie przeprowadzić, się nie da. Okoliczność, iż krajowcy w koloniach niemieckich, mimo największych trudności i słabych widoków walki przeciwko wielokrotnie na siłach przeważającemu nieprzyjacielowi, wiernie wytrzymali przy boku niemieckich przyjaciół, jest dowodem ich przywiązania i ich postanowienia, pozostać wiernie przy Niemczech.

Na wyrażone przez delegacyę rosyjską w związku z propozycyami zasady co do nawiązania ruchu gospodarczego zgadzają się delegacye państw sprzymierzonych bez najmniejszych zastrzeżeń.

W związku z powyższem oświadczeniem zaznaczył jeszcze hr. Czernin: Na podstawie powyżej określonych warunków g o t o w i ś m y w e j ś ć w u k ł a d y z e w s z y s t k i m i n a s z y m i p r z e c i w n i k a m i. Aby jednakowoż nie tracić czasu na próżno, są sprzymierzeni gotowi rozpocząć badanie poszczególnych punktów, które tak rząd rosyjski jak i sprzymierzeni uznają jako na każdy wypadek potrzebne.

W odpowiedzi na wywody hr. Czernina stwierdza kierownik delegacyi rosyjskiej, iż wprawdzie odpowiedź delegacyi państw czwórprzymierza zawiera pewne różnice zdań, mimo to jest krokiem naprzód na drodze do ogólnego pokoju. Dla tego wnosi delegacya rosyjska o 10-dniową przerwę rokowań, rozpoczynającą się z dniem 25 grudnia a kończącą się 4-go stycznia 1918, aby narodom, których rządy do rokowań pokojowych jeszcze się nie przyłączyły, pozwolić się zapoznać z postawionemi zasadami pokoju. Po upływie tego terminu będą rokowania pod każdym warunkiem dalej prowadzone.

Hr. Czernin wezwał delegacye rosyjską do stawienia swego wniosku piśmiennie, poczem zaproponował natychmiastowe szczegółowe zbadanie poszczególnych punktów, jakie tak delegacya rosyjska jak i delegacye czwórprzymierza uznają za ważne. Propozycya ta została przyjęta, obrady rozpoczną się na następnem posiedzeniu.

Wywiad u polskiego prezesa ministrów.

Berlińska „Voss. Ztg." zamieszcza dłuższy wywiad swego współpracownika z prezesem polskich ministrów, p. Kucharzewskim, podczas pobytu tego ostatniego w Berlinie. Był to jedyny wywiad, jakiego udzielił p. Kucharzewski przedstawicielowi prasy berlińskiej, ponieważ krótki czas pobytu nie pozwalał mu na przyjęcie innych dziennikarzy. Przyobiecał jednak, iż w dniu 4. stycznia przybędzie ponownie do Berlina z członkami Rady Regencyjnej, a wówczas znajdzie sposobność zetknięcia się z reprezentantami innych gazet berlińskich. „Voss. Ztg." stwierdza przy tej sposobności, iż premier polski włada doskonale językiem niemieckim, co zresztą jest łatwo zrozumiałem, gdyż uczęszczał na wykłady w uniwersytecie berlińskim.

Na zapytanie współpracownika „Vossische Ztg." o wrażenia osobiste z konferencyi z sekretarzem stanu, v. Kühlmannem, i kanclerzem Rzeszy, hr. Hertlingiem, dr. Kucharzewski zaznaczył, że wyniósł wrażenia bardzo dodatnie, że sprawy polskie omawiane były z wielką troskliwością i rzeczowo, że skutkiem tego podwójnie zadowolony jest z zaproszenia na powtórny przyjazd do Berlina w sprawie stosunków wzajemnych.

Co do udziału przedstawiciela nowopowstałego państwa polskiego w konferencyach pokojowych w Brześciu Litewskim dr. Kucharzewski spodziewa się pomyślnego załatwienia. Rosya wysłała na konferencye członka komisyi likwidacyjnej, Leszczyńskiego. W ten sposób wytworzył się precedens. Można więc przypuszczać, że Niemcy nie będą robiły żadnych przeszkód, by powołać Polaka

Na zapytanie o stanowisko rządu przyszłego państwa polskiego do mniejszości narodowych, dr. Kucharzewski powołał się na znane swoje przemówienia programowe do przedstawicieli prasy polskiej i żydowskiej.

— Czy można coś uchwytnego dowiedzieć się przy obecnym stanie rzeczy o obsadzeniu tronu polskiego?

— Nie należy zapominać, że rozwiązanie tej doniosłej sprawy nie obędzie się bez poważnego zamętu w naszym kraju na pewien czas. Pracujemy więc z całą powagą i rozwagą nad przygotowaniem ostatecznego rozwiązania. Rozumie się, nie mogę pewnych wydarzeń uprzedzać. Że w niektórych sferach panuje silne ciążenie ku t. zw. austryacko-polskiemu rozwiązaniu sprawy, można to stwierdzić, zwłaszcza, że istnieje równoczesnie wyraźna jednomyślność co do niepowoływania na króla kogokolwiek z arystokracyi polskiej. Wzgląd na połączenie z Galicyą podsuwa Polakom to rozwiązanie, które jest na rękę dla dynastyi habsburskiej.

W chwili teraźniejszej możemy przygotować tylko rozszerzoną Radę Stanu, która składać się będzie z tymczasowych przedstawicieli organizacyi powiatowych i tymczasowo, aż nastąpić będą mogły ostateczne wybory, kierować będzie ustawodawczo losami Królestwa Polskiego.

Przyszłe prawo wyborcze polskie oprzemy na zasadach wyborów tajnych, równych. Dlatego też rozprawy nad prawem wyborczym w pruskiej Izbie posłów i projekt ustawy wyborczej węgierskiego ministra Vazsonyia dadzą wiele bogatego i pożądanego materyału, choć stosunki jednego kraju nie dadzą się przenieść bezpośrednio do drugiego.

Odbyte pertraktacye z sekretarzem stanu, v. Kühlmannem, i prowadzone dalej tu w Berlinie narady z kanclerzem Rzeszy, gr. Hertlingiem, i ustanowionymi dla spraw polskich instancyami utwierdziły mnie w przekonaniu, że z państwami centralnemi porozumiemy się ostatecznie i ku wzajemnemu zadowoleniu."

Na zakończenie swej rozmowy dr. Kucharzewski miał wyrazić nadzieję, że pokój — pokój powszechny, którego wszyscy pożądają z upragnieniem, jest już bliski.

Rosya a państwa centralne.

Przy sposobności zawarcia rozejmu w Brześciu Litewskim ułożono między Austro-Węgrami, Niemcami, Bułgaryą i Turcyą a Rosyą, że należy jaknajszybciej przystąpić do uregulowania wymiany z obu stron jeńców cywilnych i jeńców wojennych inwalidów drogą przez front, oraz że bezzwłocznie należy przystąpić do polepszenia doli jeńców wojennych po obu stronach i że należy także zawrzeć tymczasową umowę celem ponownego podjęcia komunikacyi pocztowej i handlowej w ramach, zakreślonych przez rozejm. Celem ułożenia szczegółów w tych sprawach ma się zejść w Petersburgu jaknajprędzej mieszana komisya, złożona z przedstawicieli wszystkich stron.

W środę wieczorem wyjechała w drogę do Petersburga komisya niemiecka pod przewodnictwem posła hr. Mirbacha. Komisyę austro-węgierską prowadzi generalny konsul Hempel.

Niszczenie majątków polskich.

Każdy numer gazet polskich z Rosyi przynosi nam hiobowe wieści. Zachęcone i ośmielone bezkarnością tłumy żołnierzy i chłopów występują w Mińszczyźnie coraz zuchwalej.

Mamy do zapisania — oprócz wielu innych — zburzenie majątku Mańkowicz księcia Radziwiłła i Łunino księcia Drucko-Lubeckiego. Fala gromicieli podąża na Bostyń, Wólkę, równocześnie zagrożony jest Łuniniec.

W zeszłym tygodniu zniszczono, zrabowano, a w części spalono majątki Słobódkę i Hliwin w powiecie Ihumańskim, Truchany w powiecie Nowogrodzkim.

W niektórych wypadkach dokonano gwałtów. Oprócz włościan niekiedy uczestniczyli w pogromach całe oddziały wojskowe.

W zeszłym tygodniu włościanie wspólnie z żołnierzami obrabowali majątek hr. Czapskiego-Naruszewicza w powiecie Nowogrodzkim.

Według ostatnich wiadomości w powiecie Ihumeńskim odbywają się masowe pogromy majątków.

W powiecie głównego dowódcy do powiatów Ihumeńskiego i Borysowskiego wysłano wojska.

Akcya zapobiegawcza przez sformowanie lotnych oddziałów samoobrony obywatelskiej winna być przeprowadzona jaknajspieszniej, inaczej cały nasz majątek narodowy i kultura polska zamieni się w popioły i gruzy.

Starcie rosyjsko-polskie.

Dnia 4-go grudnia przy rekwizycyi produktów wynikło w Mińsku starcie między żołnierzami rewolucyjnymi (bolszewikami) a ułanami polskimi.

Do mleczarni »Ignatycze« p. Wilhelma Jelskiego wkroczyło 40 uzbrojonych żołnierzy, którzy zażądali oddania wszystkich posiadanych produktów. Obecni w liczbie 8 z oficerem na czele ułani polscy zaprotestowali i rozbroili część żołnierzy. Rozbrojeni wraz z pozostałymi opuścili spokojnie lokal. Oficer wezwał na pomoc pluton ułanów.

Po pewnym czasie Polacy udali się do swoich koszar, ale gdy przechodzili koło gmachu rady delegatów żołnierskich, rozpoczęto do nich ogień z karabinów maszynowych. Na szczęście, wbrew doniesieniom dzienników rosyjskich (»Russkoje Słowo« mówi o 3 zabitych i 9 rannych) z Polaków nikt nie poniósł szwanku.

Po zajściu udali się natychmiast do komitetu wojenno-rewolucyjnego gen. Dowbor-Muśnicki, dowódca I korpusu polskiego, chorąży Wł. Raczkiewicz, prezes naczelnego polskiego komitetu wojsk. pułk. Topulski, i dowódca pułku ułanów, pułk. Mościcki. Komitet rewolucyjny zażądał od wojsk polskich rozmieścia się z Mińska. Długie narady nie doprowadziły na razie do pomyślnego załatwienia sprawy.

Jak wiadomo z innych źródeł, skutkiem zajść powyższych nastąpiło zupełne rozbrojenie polskich oddziałów w Rosyi.

WOJNA.

Rozkaz dzienny feldmarszałka Haiga.

(wtb.) Biuro Reutera ogłasza dnia 24. grudnia: Feldmarszałek Haigh wystosował na święta rozkaz dzienny do wojsk we Francyi, w którym między innemi tak pisze: Wyrażam Wam najgorętszą podzięko i podziw serdeczny. Nasze zwycięstwa i sukcesy były bardzo znaczne i byłyby z pewnością w połączeniu z wysiłkami naszych francuskich sprzymierzeńców doprowadziły do zwycięstwa zupełnego, gdyby nie upadek rządu rosyjskiego i następnego wskutek tego rozwiązania armii rosyjskiej. Zadaniem naszem jest obecnie skrzepić nasze serca do dalszych wysiłków. Żywię ufność zupełną, że to samo męstwo i wzniosła odwaga, jakiemi dotąd wszyscy się odznaczali, dopomogą nam w przyszłym roku do spełnienia wszystkich dalszych zadań, jakich wymagać od nas będzie ojczyzna.

Obawy Francuzów.

Pismo paryskie „L'homme libre" zamieszcza artykuł, najwidoczniej z biura prezydenta ministrów Clemenceau, który stwierdza, że Niemcy są wszędzie w ofenzywie, zaś koalicya w defenzywie. Wszystko wskazuje na to, że w lutym Francya będzie musiała się bronić przeciw nowej ofenzywie na Calais, Paryż i Verdun. Będzie to najstraszniejsza, a może decydująca faza wojny.

„Petit Parisien" z okazyi rokowań pokojowych twierdzi, że Francya przeżywa teraz podobne dnie grozy, jak w sierpniu i wrześniu 1914 r. Znów nastąpiła krytyczna chwila w wojnie światowej, najniebezpieczniejsza dla Francyi ze wszystkich dotychczasowych, bo teraz tylko sama Francya wraz z zachodnimi sojusznikami musi wstrzymać pochód Niemców.

Z frontu włoskiego.

O rozdzieleniu pomocniczych wojsk koalicyi na froncie włoskim pisze korespondent „Berliner Tgbl.", co następuje: Jedna grupa francuska przydzielona została do trzeciej armii włoskiej dla obrony głównej kwatery włoskiej w Peczera nad jeziorem Garda. Dowodzona tymczasowo przez generała Fayolle główna grupa francuska łączy się jako armia dziesiąta od wschodu z czwartą armią włoską generała Robilanta i odcina położoną między Monte Tomba a Montello dolinę Cavaso. Z grupą tą łączy się angielska grupa generała Plumersa, do której przydzielony został książę Walii. Zagrzani jego przykładem zgłosili się do frontu także książęta włoscy: Sabaudyi, Genui, Bergamo i Pistoia; dwaj ostatni przeszli kurs karabinów maszynowych w szkole fabryki Fiat. Zniszczona przez ostatnią ofenzywę druga armia włoska reorganizuje się. Generał Capello, który rozchorował się wskutek doznanych wzruszeń, objął znowu dowództwo. O dosłownym do skutku rozejmie z Rosyą powiadomiono żołnierzy włoskich przez świstki zrzucane z samolotów i przez plakaty w rowach strzeleckich, do których oficerowie włoscy natychmiast wściekłą rozpoczęli strzelaninę.

Drobne wiadomości wojenne.

— (K r y t y c z n e p o ł o ż e n i e k o a l i c y i w M a c e d o n i i.) Korespondent bałkański gazety „Petit Parisien" zaznacza, że położenie dla koalicyi staje się w Macedonii coraz bardziej krytycznem, bo wszelkie przygotowania poczynione tam dawniej przez generała Sarraila okazują się obecnie jako niedostateczne. Dopiero teraz ujawnia się, iż Sarrail był albo niezdolny do prowadzenia kampanii na większą skalę, albo też znajdował się na usługach żywiołów zagranicznych.

— (W a l k i w A f r y c e.) Główna kwatera portugalska w Afryce Wschodniej donosi wedle lyońskiego pisma „Nouvelliste", że wojska niemieckie zostały po pięciodniowych walkach odparte wstecz ku Mkula

— **Przed Radą Stanu.** W ostatnich dniach przyspieszono prace do powołania Rady sta-

nu w Królestwie Polskiem, która zgodnie z patentem z dnia 12-go września ustanowiona będzie na podstawie osobnej ustawy, wydanej przez Radę regencyjną za zgodą państw okupacyjnych. Projekt ustawy przyszłej Rady stanu jest już opracowany i niebawem będzie przedstawiony władzom okupacyjnym do zaaprobawania. Jak się dowiaduje ze źródła miarodajnego, dekret Rady regencyjnej o powołaniu Rady stanu może się ukazać w drugiej połowie stycznia r. p. O ile wiem, złożony jest projekt poprzedni, w myśl którego Rada stanu składać się będzie ze 100 członków, 45 z wyborów przez sejmiki, 12 wirylistów; reszta z mianowania. »Czas«.

Podziękowanie cesarskie.

(wtb.) Berlin, 24 grudnia. Olbrzymie ataki naszych wrogów na froncie zachodnim rozbiły się! Pomimo poparcia przez cały przemysł, Anglii, Francyi i Ameryki, mimo najrozleglejszych przygotowań trwających od miesięcy całych, mimo największego zużycia amunicyi były wszelkie wysiłki naszych wrogów bezskuteczne. Zacięta wytrwałość i niewzruszone męztwo naszych walecznych wojsk na froncie mogły tego dokonać, obok pomocy ze strony marynarki, tylko przez ciągłą pracę i wydatne poparcie kraju, zaopatrującego w broń, amunicyę i wszelkie inne materyały wojenne. Za to wyrażam ministeryum wojny i poddanym mu władzom moje podziękowanie i podziękowanie armii. Celowe kierownictwo, największa obowiązkowość każdego jednego, ścisła współpraca z innemi władzami, zwłaszcza z ministeryami wojny państw związkowych i z ochoczym do pracy twórczej, wynalazczym przemysłem — oto podstawy, na których dokonały się te sukcesy. Świetnych rzeczy dokonano także w przygotowaniu na czas wyćwiczonych na sposób wojenny rezerw, w opiekowaniu się naszymi rannymi i przy podziale i użyciu krajowych sił roboczych. Tak tedy ufam w to, że moje ministeryum wojny także i nadal pracować będzie z wzorową obowiązkowością na korzyść wojska i ojczyzny i przyczyni się w ten sposób ze swej strony do ostatecznego zwycięztwa.

Wielka główna kwatera, 24. 12. 1917.

Do ministra wojny.

Wilhelm.

Hr. Hertling o położeniu.

Wobec berlińskiego korespondenta „Neue Fr. Pr." wyraził się kanclerz Rzeszy hr. Hartling: Wierzę w to, iż dziś można bez jakiegokolwiek zuchwalstwa wyrazić pewne zaufanie, że nasza wspólna walka doprowadzi do dobrego pokoju dla państw sprzymierzonych.

Siódma pożyczka wojenna.

Biuro Wolffa donosi, iż wynik siódmej pożyczki wojennej przedstawia się ostatecznie w sumie: 12 miljardów 625 milionów 360 tysięcy 280 marek.

Kradzież dokumentów.

„Bund" donosi z Bazylei: Na dworcu znikł niemieckiemu kuryerowi dyplomatycznemu worek kuryerski, przeznaczony dla niemieckiego poselstwa w Bernie. Skradzione dokumenty znajdowały się zapieczętowane w worku.

Przełożenie rokowań do Warszawy.

„Berl. Tagebl." donosi, iż wedle krążących a prawdopodobnych pogłosek dalsze rokowania pokojowe z Rosyą prowadzone będą w Warszawie, gdyż w Brześciu Litewskim brak odpowiednich na to lokalów i mieszkań dla wszystkich delegacyi.

Uporządkowanie ambasady niemieckiej w Petersburgu.

Z powodu przybycia niemieckiej komisyi pokojowej do Petersburga, nakazały władze uporządkowanie zburzonej po części na początku wojny ambasady niemieckiej.

Konstytuanta w Rosyi.

Na 900 głosów w konstytuancie bolszewicy będą posiadali 550 głosów, 250 głosów dostanie się socyalistom-rewolucyonistom, zaś reszta będzie rozstrzelona na różne grupy.

Odessa w rękach bolszewików.

Odessa została ponownie zajętą przez marynarzy czarnomorskiej floty, stojącej po stronie bolszewików. Jedna z gazet paryzkich donosi, iż domy handlowe w Odessie i na Ukrainie poczynają znowu przyjmować personał niemiecki.

Trocki do przedstawicieli koalicyi.

Omawiając spisek, uknuty w Rosyi przez amerykańskich agentów, oświadczył Trocki: Przedstawiciele wszystkich obcych mocarstw niech sobie spamiętają, iż nie jesteśmy tacy ślepi, aby pozwolić sobie deptać po nogach. W sprawie Cziczerina i Petroffa mieliśmy już okazyę pokazać ambasadorowi angielskiemu, iż honor rewolucyjny stoi nam po nad wszystkiem. Musimy pokazać naszym przyjaciołom, iż nie jesteśmy służalcami anglo-amerykańskiej burżuacyi. Mamy czyste zamiary, za które zwyciężymy lub zginiemy. Skoro dyplomaci mieszają się w nasze sprawy, wtedy przestają być dyplomatami i są tylko osobami prywatnemi, dla których ciężka ręka rewolucyi nie będzie znała żadnej łaski.

Ukraina w kłopotach pieniężnych.

Pet. Agencya Telegr. donosi: Bank państwa otrzymuje codzień depesze od ukraińskiego sekretarvatu generalnego, żądające przysłania pieniędzy. Miliard jest natychmiast potrzebny. Opóźnienie przysłania pieniędzy spowoduje całkowity zastój w wysyłaniu cukru, zboża itd. Krajowi grozi bunt wskutek braku pieniędzy. Aż do chwili uregulowania konfliktu między radą komisarzy ludowych a rada ukraińską bank państwa nie będzie wydawał żadnych sum do dyspozycyi rady ukraińskiej.

Rząd bolszewicki wysłał komendanta petersburskiego Anotowa do Kijowa, celem załagodzenia zatargu z Ukrainą.

Los rodziny carskiej.

»Berner Bund« donosi: Wiadomość o ucieczce cara jest nieprawdziwą. Rodzina carska bawi w Tobolsku, gdzie car Mikołaj w podwórzu domu byłego gubernatora rąbie drzewo. Rodzina carska otrzymuje od zarządu miasta karty żywnościowe. Wydany przez cara swojego czasu zakaz alkoholowy jest ściśle wobec niego przestrzegany. Pięć skrzyń naboi, które przewieziono do Tobolska z piwnic carskich w Carskiem Siole, wrzucono do Irkucka.

Zlynchowanie generała rosyjskiego

Reuter donosi z Taszkantu: Generał Korowiczenko, zamianowany jeszcze przez Kiereńskiego wodzem naczelnym w Turkiestanie, a następnie aresztowany, został przez motłoch uliczny zamordowany.

Rząd koalicyjny w Rosyi.

Pomiędzy wydziałem komisarzy ludowych a rewolucyonistami lewicy przyszło do ugody, celem utworzenia wspólnego rządu. Rewolucyoniści lewicy otrzymają 7 miejsc w nowym gabinecie.

Korniłow pobity.

Oddział Korniłowa, składający się z 6000 chłopa „batalionów śmierci" i 200 karabinów maszynowych, został na głowę pobity.

Porażka Kaledina.

Petersburska agencya telegraficzna donosi, iż wojska generała Kaledina zostały pod Bielgorodem pobite.

Stan oblężenia w Moskwie.

W Moskwie ogłoszony został stan oblężenia, celem zgniecenia kontrrewolucyi.

Kozacy za pokojem.

Petersburska »Prawda« donosi, iż niebawem przyjdzie do porozumienia między rządem a dońskimi kozakami. Kozacy godzą się na pokojową politykę rząd" Ich przedstawicielę przybyli już do Petersburga.

Skłonność Ukrainy do kapitulacyi.

Organy holenderskie wyrażają przekonanie, że na Ukrainie daje coraz bardziej zauważyć się skłonność do kapitulacyi. Wynika to już z tego, że rząd ukraiński oświadczył się oficyalnie za przyłączeniem się do przymierza rosyjsko-niemiecko-austryackiego. Wojska ukraińskie nie powinny kontynuować wojny dłużej od wojsk rosyjskich. Z tego wnioskują w Holandyi, iż Ukraina nie ma chęci prowadzenia dalszej wojny z rządem piotrogrodzkim.

Także Turkiestan samodzielny.

Z Petersburga donoszą: W Turkiestanie utworzył się osobny rząd, którego siedzibą jest Kokond.

Ukraina a rokowania pokojowe.

Prezydent nowoutworzonego rządu ukraińskiego, Winiczenko, oznajmił na posiedzeniu rady, iż powiadomił aliantów o rozpoczęciu rokowań pokojowych. Francya i Anglia postanowiły już wysłać posłów na Ukrainę, którzyby zastępowywali interesa swych krajów przy rządzie ukraińskim.

Odwołani dyplomaci.

Rząd rosyjski zawiadamia wszystkich interesowanych, w szczególności zaś banki zagraniczne, że wszyscy dyplomatyczni i konsularni przedstawiciele Rosyi oraz agenci, którzy odmówili uznania rządu komisarzy narodowych, zostali odwołani. Wobec tego zawiadamia się banki, by nie udzielały im środków pieniężnych i kredytu. Wszystkie zobowiązania, zaciągnięte przez te osoby, będą uznane za nieważne.

Aresztowania w Charbinie.

»Prawda« piotrogrodzka utrzymuje, iż minister spraw zagranicznych kazał zaaresztować w Charbinie wszystkich obcokrajowców, którzy chcieliby się mieszać w sprawy rosyjskie. Minister nie chce za żadną cenę pozwolić na jakiekolwiek wmieszanie się obcych władz w kwestye wewnętrzno-rosyjskie, nawet pod pozorem przywrócenia na dalekim wschodzie porządku publicznego, zagrożonego przez żołnierzy rosyjskich.

Zawieszenie w Rosyi przemysłu wojennego.

Według paryzkiego »Havasa« wydał rząd bolszewicki rozporządzenie, na mocy którego zamknięte zostały wszystkie dotychczasowe fabryki na wyrób amunicyi i innych artykułów wojennych. Wszystkie te zakłady przemysłowe mają zostać stopniowo przekształcone na fabryki maszyn rolniczych i przemysłu powojennego. Przekształcenie to ma być przeprowadzone w tempie jaknajszybszem.

Serbia i Czarnogóra skłonne do pokoju.

„Berner Tagebl." donosi, iż także królowie Serbii i Czarnogóry skłonni są do rokowań pokojowych. Rząd francuski nie dozwolił atoli na bezpośrednie rokowania między królem Piotrem a Rosyą i odmówił królowi pozwolenia na wysłanie kuryera do Petersburga.

Wezwanie Rosyi do ententy.

Wezwanie Rosyi do ententy, aby w przeciągu 10 dni przyłączyła się do rokowań pokojowych, wysłane zostało już 26 grudnia telegraficznie do wszystkich krajów ententy. Oprócz tego doręczył Trocki urzędową notę Rosyi ambasadorom ententy, którą ci ostatni przyrzekli wysłać do swoich rządów.

Ustąpienie rządu rumuńskiego.

Z Jassów donoszą, iż rząd rumuński odrzucił ponownie propozycyę przyłączenia się do rokowań pokojowych. Gdyby pokój z Rosyą przyszedł do skutku, postanowił cały rząd rumuński ustąpić.

Objaw bliskiego pokoju.

W finansowych kołach szwajcarskich wyrażają zdanie, iż obecna ogólna podwyżka kursu rubla i marki za granicą jest najpewniejszą przepowiednią nadchodzącego pokoju. Nie tylko w Szwajcaryi, ale i w innych krajach neutralnych rubel, marka i korona austryacka cieszą się coraz większem zaufaniem sfer kupieckich i bankierskich. Z tego wnioskują w Szwajcaryi, że należy spodziewać się bliskiego ostatecznego zakończenia wojny. Kurs marki za granicą, wynoszący jeszcze niedawno 59 fr., wynosi obecnie 85 franków.

Francyi ostatnia nadzieja.

Paryzki »Matin« donosi: Na ostatniem posiedzeniu wojennego wydziału senatu oświadczył przedstawiciel rządu, iż wedle oświadczeń rządu Stanów Zjednoczonych, nadejścia posiłków amerykańskich napewno oczekiwać można na wiosnę 1918 r. Do tego czasu winien rząd francuzki wytrzymać.

Sprawa Caillaux.

Francuska Izba posłów uchwaliła jeszcze przed świętami 417 głosami przeciw 2 zawieszenie nietykalności poselskiej Caillaux, a następnie także jego kolegi Loustalot. Obaj oskarżeni są, jak wiadomo, o zdradę stanu i szpiegostwo. Posiedzenie trwało całe przed- i popołudnie. Caillaux wygłosił w swej obronie świetną mowę, w której sam żądał wytoczenia mu procesu, aby jego niewinność wyszła na jaw.

Nowe pobory w Anglii.

Wedle »Evening Standard«, rząd rosyjski zamierza włączyć do armii wszystkich młodzieńców w wieku od 19 do 24 lat, którzy z jakichkolwiek powodów uwolnieni byli od służby wojskowej, a także powołać pod broń 18 letnich. Granica wieku 41 lat pozostanie nadal.

Przeciwko wojnie gospodarczej.

Londyńska »Daily News« donosi, iż większość angielskich izb handlowych oświadczyła się przeciw wojnie gospodarczej z mocarstwami centralnemi.

Z Watykanu.

Ojciec św. przyjmując z okazyi świąt życzenia kolegium kardynalskiego, wygłosił dłuższą przemowę, w której wyraził swą wielką boleść, iż po raz czwarty świat obchodzi narodzenie Chrystusa we wojnie. Bieda obecna prędzej się nie skończy, dopóki ludzie nie powrócą do Boga. Oby to jak najprędzej nastąpiło.

Wotum zaufania dla rządu włoskiego.

Po bardzo burzliwem posiedzeniu udzielił parlament rządowi wotum zaufania 345 głosami przeciw 50 i to jedynie może dlatego, że Giolitti wzywał Izbę do jedności i zgody, oraz popierania rządu.

Przeciwko Rosyanom w Ameryce.

Ostatnie depesze paryskiego »Matina« oświadczają, iż w Ameryce nastąpiło ponowne masowe zaaresztowanie poddanych rosyjskich, o ile są oni

stronnikami rządów bolszewickich. Władze w Stanach Zjednoczonych są podobno zdecydowane do bezwzględnego występowania także w przyszłości przeciw wszystkiemu, co pozostaje w jakimkolwiek związku z ruchem maksymalistów rosyjskich nie tylko w Rosyi, ale i za granicą.

Niemcy w Meksyku.

Prasa amerykańska w niesłychanie ostry sposób napada na Meksyk za to, że w uroczystościach urządzonych przez tamtejszą kolonię niemiecką z okazyi zwycięstw we Włoszech brali udział wyżsi oficerowie amerykańscy. Uroczystości takie odbyły się w Chihuana oraz innych większych miastach.

Z bliska i z daleka.

— **Metrykę ślubu** trzeba teraz też zabierać w drogę, jeżeli się jedzie z żoną, gdyż w niektórych miejscowościach przyjmują do hotelu tylko te pary małżeńskie, które dowiodą autentyczności związku metryką ślubu.

— **Ważne dla pracodawców i sług.** Przyjmując sługę, zwykło się przy zgodzie zawierać umowę, odnoszącą się do wszystkiego, co dotyczy zobowiązań obu stron. Utartym zwyczajem daje się zadatek, który ma być niejako zatwierdzeniem zawartej umowy. Kwestya, czy taki zadatek obowiązuje sługę do objęcia służby, zajmował się już sąd kameralny, który orzekł w odnośnej spornej sprawie, że dawanie zadatku jest bez znaczenia i zbytecznem, albowiem ważną jest umowa ustna lub piśmienna. Sługa musi wobec tego stawić się do służby, chociaż zadatku nie dostanie.

— **Przesyłki żywności z frontu do kraju.** Pruskie ministerstwo wojny na zapytanie posła do parlamentu Marquarta, czy można z pola wysyłać żywność, odpowiedziało, że ze względu na obecne warunki odżywiania dowóz artykułów spożywczych do kraju jest wielce pożądany. Władze cywilne porozumiawszy się z odnośnemi władzami wojskowemi, pozwoliły żołnierzom żywność zakupioną dla własnego użytku w państwach okupowanych i przesyłać najbliższej rodzinie. Wyjątek stanowi generał-gubernatorstwo belgijskie. Początkowo poczta przyjmowała tylko paczki 10 funtowe, od 15 września rb. zaś wolno wysyłać paczki 20-funtowe.

— **Wycofanie z frontu ojców rodzin.** Co do wycofania z frontu ojców panują jeszcze bardzo mylne pojęcia. W piśmie do posła dr. Müllera (Meiningen) z dnia 1 grudnia pruskie ministeryum wojenne mówi — jak nam donoszą — co następuje:

»Nie wydano ukazu o wycofaniu, o ile na froncie znajduje się dwóch synów. Jedynie postarano się o to, aby ojcowie wielu dzieci, które potrzebują jeszcze wychowania i utrzymania ze strony swych ojców, na żądanie wycofani zostali z najprzedniejszej linii, o ile pozwalają na to interesa militarne, a mianowicie warunki w jakich znajdują się rezerwy«.

— **Obłożenie aresztem płótna żaglowego.** Rozporządzenie z dnia 22 grudnia 1917 r. zarządza ogólne zajęcie wszelkiego rodzaju nowych i używanych płócien żaglowych, odmierzonych żagli włącznie powrozów, namiotów, namiotów cyrkowych i jarmarcznych, pokryć na namioty, markiz, płacht, der na wozy, kulis teatralnych i płócien panoramowych. Mimo zajęcia zezwala się na dalsze zużytkowanie tych przedmiotów dla celów dotychczasowych, zwłaszcza w przedsiębiorstwach przemysłowych. Używane w domu i na cel ten przeznaczone przedmioty nie podlegają zajęciu. Dla rybołóstwa, żeglugi i przemysłu szewskiego wydano osobne przepisy. Przepisuje się miesięczne zgłaszanie zasobów, a mianowicie pierwszy raz przed dniem 10 stycznia 1918 roku według stanu z dnia 1 stycznia 1918 r. O szczegółach dowiedzieć się można w landratuarach, u burmistrzów i u władz policyjych.

— **Bezcelowe wnioski.** Władze wojskowe donoszą, że w ostatnich czasach otrzymują coraz liczniejsze wnioski o przesiedlenie żołnierzy z frontu do kraju i to po części bez jakichkolwiek ważniejszych powodów. Rozumie się, że władze wszystkie wnioski badają bardzo dokładnie, uwzględniając je, o ile zachodzi konieczność; większa jednak część wniosków jest ujęta zbyt szablonowo i zawiera szczegóły nieprawdziwe. Wniosków takich oczywiście uwzględnić nie można i zalecałoby się ich wcale nie wysyłać, ponieważ niepotrzebnie zabierają czas ze szkodą dla podań uzasadnionych.

— **Srebrne dwumarkówki** zostaną wycofane z obiegu, jak się przypomina, z dniem 1 stycznia 1918 r. Od tego dnia nie będą już prawnym publicznym środkiem płatnym i tylko kasy państwowe zobowiązane przyjmować je w wartości prawnie oznaczonej aż do 1 lipca 1918 r. albo też zamieniać na pieniądze papierowe. Wybite w formie monet pamiątkowych srebrne dwumarkówki przepisom powyższego rozporządzenia nie podlegają.

— **Wlepianie znaczków zabezpieczenia inwalidowego.** Znaczki zabezpieczenie wlepiać należy z reguły przy zapłacie. Jeżeli jednak zabezpieczeni, na przykład służba, robotnicy w rolnictwie i inni, są kontraktem zobowiązani na dłuższy czas pracy, przynajmniej na kwartał, wolno wlepiać znaczki na końcu kwartału, ale wtenczas trzeba wlepić nawet choćby się pracobiorcom nie wypłacało należytości, kwartalnie, tylko rocznie albo półrocznie. Karygodne jest zaniechanie wlepiania znaczków na końcu kwartału. Za dzień unieważnienia wszystkich znaczków za cały kwartał uważa się ostatni dzień czasu, za który znaczki się wlepia, tym dniem musi być niedziela, ponieważ znaczki są tygodniowe.

— **W sprawie wysyłania gazet w pole** rozporządził komenderujący generał, że ekspedycyom wysyłającym gazety do żołnierzy nie wolno dokładać obcych gazet, pism ulotnych, broszur itp. należących do innego wydawnictwa.

Grozi za to kara do roku więzienia; a w razie okoliczności łagodzących areszt lub do 1500 marek grzywny.

Kozle. Klodnica oddzielona być ma od parafii kozielskiej. Gmina nasza liczy około 4000 dusz. Na razie wyznaczono pierwszego kapelana ks. Richtera jako kapelana lokalnego, który odprawiać będzie nabożeństwa w starej szkole. Na wiosnę rozpoczną tu budowę kościoła tymczasowego.

Mikołów. (Oszust). Szewc Patermann sprowadził pewnego mechanika dla naprawienia swej maszyny szewskiej. Przy tej sposobności P. narzekał wobec mechanika na brak skóry. Mechanik postanowił okazyę wyzyskać i szewca oszukać, zaofiarował mu za 268 mk. większą ilość skóry i uprosił 200 mk. jako zadatku, które wysłać chciał pocztą. P. dał 200 mk., a mechanik wysłał list pieniężny, opiewający na 318 mk. do Siegen. Po jakimś czasie zwróciła poczta list Patermannowi gdyż nie mogła odbiorcę znaleść. Wielkie było rozczarowanie Patermanna, gdy otwarł list i znalazł w nim, nie pieniądze, lecz kawał gazety starej. Mechanik, który widocznie zamiast pieniędzy, włożył gazetę do listu, ulotnił się natychmiast po naprawieniu maszyny.

Strzelce. (Wywłaszczyciele). U żony pewnego gospodarza w Rośmierzu wyprzątnęli złodzieje w nocy zupełnie tak zwany pokój gościnny (do przyjmowania gości). Złodzieje, pochodzący zapewne z obwodu przemysłowego, ulotnili się i dotąd ich nie wypośrodkowano.

Redaktor odpowiedzialny Józef Paledzki w Bytomiu. — Nakładem »Nowin Raciborskich« w Raciborzu. — Drukiem »Katolika«, sp. wydawn. z ogr. odp. w Bytomiu.

Mamy kilkaset centnarów
wapna palonego w kawałkach
natychmiast do oddania.
Cukrownia w Raciborzu

Wszystkim
moim Odbiorcom, Przyjaciołom i Znajomym
życzę
szczęśliwego i wesołego
NOWEGO ROKU!
K. Drzewiecki,
fabryka pantofli w Raciborzu.

Baczność! Gospodarze!
Na myszy polne
zatruwam jak najmocniej pszenicę oraz ciasto.
Proszę przynieść do zatrucia do mnie pszenicę lub mąkę.
L. Gryglewicz
Drogerya św. Jana
Wielkie Przedmieście nr. 12
Drogerya Zamkowa
Kozacka ulica nr. 1.

Bank Ludowy
spółka zapisana z nieograniczoną poręką
w Raciborzu, ul. Panieńska 16
Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.
oraz filia
we Wodzisławiu, Rynek nr. 7
przyjmuje depozyty (oszczędności)
płacąc od nich 2 do 3½ procent wedle wypowiedzenia od dnia wpłacenia;
udziela pożyczek wekslowych
przy kwartalnej odpłacie sumy ½0 po 5 procent;
reguluje hipoteki;
dyskontuje weksle kupieckie
t. zw. prima weksle:
urządza konta bieżące
dla kupców i przemysłowców.
Z powodu ubytku urzędników przez wojnę będzie Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności w dnie powszednie
tylko od godz. 8 rano do godz. 1 po połud.

KSIĄŻECZKI
MODLITEWNE
TAJEMNICE
ROZANCA SW.
DALEJ
:: KSIĄZKI ::
POWIEŚCIOWE
BIBLIOTEKA KATOLIKA
POLECAJĄ
NOWINY RACIBORSKIE
Racibórz-Ratibor.

Bardzo tanio do nabycia dopóki zapas starczy dla handlarzy i kolportorów!
Pocztówki polskie nowoczesne
w wielkim wyborze!
100 imit. bromosrebru. . 3.75 m.
100 kolor. tłoczon. . . 5.00 m.
100 kolor. świecących. . 6.50 m.
100 kolor. świecąc. z złoc. 7.50 m.
100 kol. artyst. krakowsk. 7.50 m.
Wszelkie inne pocztówki, papier list. w teczkach, ołówki atrament. do nabycia bardzo tanio. Adres: Postschliessfach 254 Poznań - Posen.

Godziny Adoracyi
Najśw. Sakramentu
do odmawiania podczas wiecznej adoracyi dla dyecezyi wrocławskiej cena 90 fen. z przesyłką 1.00 mk. polecają
„Nowiny Raciborskie"
Racibórz.

Rozszerzajcie gazetę naszą